Lawrence z Arabii

10 grudnia 1962 roku podczas gali królewskiej w Londynie odbyła się premiera filmu Davida Leana “Lawrence z Arabii”, opartego na autobiograficznej powieści brytyjskiego bohatera Thomasa Edwarda Lawrence’a.

Kiedy w 1914 roku wybuchła wojna, 26-letniemu Lawrence’owi, biegle mówiącemu w języku arabskim i znającemu sytuację na Bliskim Wschodzie jak żaden inny oficer armii brytyjskiej, często powierzano samodzielne działania wywiadowcze. Jednym z najbardziej widowiskowych była misja *przekupienia* tureckiego dowódcy, co stanowiło rozpaczliwą próbę ratowania brytyjskiego garnizonu w twierdzy w Kut, zwanego też Kut El Amara – miasta we wschodnim Iraku, na lewym brzegu Tygrysu, niecałe 200 kilometrów od Bagdadu.

Oblężenie bazy przez wojska tureckie trwało od 7 grudnia 1915 do 29 kwietnia 1916 roku. Systematycznie nękana przez Turków baza, będąca pod dowództwem generała Charlesa Townshenda za wszelką cenę próbowała utrzymać pozycję ku chwale armii brytyjskiej. Przez wiele miesięcy odpierał on nieprzyjacielskie

ataki, jednak wraz z ubywaniem zapasów, ciągle podnoszącego się poziomu wód Tygrysu i rosnącą liczbą ofiar* poniesionych podczas próby odsieczy, szanse uratowania garnizonu wydawały się znikome. Próbowano nawet dostarczyć amunicję i żywność drogą wodną, wykorzystując do tego parowiec Julnar. Jednak sekretna, zwana też samobójczą misja, została wykryta przez Turków, a jej ocalali z ostrzału członkowie dostali się do niewoli.

Kiedy wiosną 1916 roku powódź powstrzymała 20 tysięczną armię brytyjską przed kolejną próbą uwolnienia żołnierzy, w Londynie podjęto się desperackiego planu. Lord Kitchener, minister wojny, pomimo sprzeciwu brytyjskiego dowództwa i biura spraw zagranicznych, wyszedł z propozycją uznaną przez innych za hańbiącą. Przekonać Turków do uwolnienia garnizonu miała olbrzymia, jak na owe czasy, *łapówka* w wysokości miliona funtów. We wstępnych rozmowach strona turecka stawiała warunek, by uwolnieni żołnierze do końca wojny nie byli przeciw niej wykorzystani. Plan miał duże szanse powodzenia z uwagi na to, że Enver Pasha, do którego miała trafić *łapówka* był znany z tego, że lubił pieniądze. Tu jednak Brytyjczycy się przeliczyli.

Do przekazania pieniędzy wybrano trzech agentów, wśród nich T.E. Lawrence'a, pracującego wówczas w Kairze. Oficerowie wywiadu mieli natychmiast udać się do Basry. Jak podaje Peter Hopkirk w „On Secret

Service East of Constantinopole", głównodowodzący tureckiej Szóstej Armii generał Khalil Pasha był bardzo gościnny i przyjacielski, jednak odmówił przyjęcia *łapówki* nawet wówczas, gdy kwota została podwojona. Wpływ na taką odpowiedź bez wątpienia miała postawa Envera, który nie chciał przed całym światem okazać słabości pod Kut. Zdobycie tego miejsca miało wagę prestiżową, bowiem na krótko przed tym Rosja opanowała Erzurum, co jeszcze wzmogło chęć zdobycia twierdzy za wszelką cenę.

Sprawa *łapówki* rozstrzygnęła się 28 kwietnia 1916 roku, a nazajutrz Townshend bezwarunkowo skapitulował, wysadzając w powietrze wszelkie zapasy, jakie znajdowały się w bazie. Do niewoli dostało się trzech generałów, 550 oficerów i 12 tysięcy żołnierzy.

* podczas odsieczy zginęło 23 tysięcy żołnierzy, co było największą stratą armii brytyjskiej podczas działań wojennych toczonych poza Europą

Źródła: On Secret Service East on Constantinopole: the plot to bring down the British Empire. Oxford University Press 1994 (google books); economicexpert.com; mowiawieki.pl